**Planujesz zakupy w zagranicznych sklepach internetowych? Kurs dolara może pokrzyżować plany**

**Szansa na to, że dolar w najbliższym czasie potanieje, jest niewielka. Kupowanie w zagranicznych sklepach internetowych lepiej przełóż na wiosnę lub poszukaj okazji w krajach, których waluty osłabiły się w stosunku do złotego – uważa Piotr Lonczak, analityk walutowy Cinkciarz.pl.**

Ostatnio złoty nie ma dobrej passy. W październiku i listopadzie znalazł się w czołówce najmocniej przecenionych walut względem dolara w zestawieniu Bloomberg. W ostatnim miesiącu słabiej wypadło tylko kolumbijskie peso. W rezultacie dolar przekroczył symboliczny poziom 4 zł. Tak drogi nie był od jedenastu lat. Co za tym idzie, kupowanie w amerykańskich sklepach internetowych przestało być atrakcyjne.

**Nie tylko złoty traci na wartości**

Najważniejszym czynnikiem odpowiadającym za wzrost kursu dolara były oczekiwania dotyczące zaostrzenia polityki pieniężnej przez Rezerwę Federalną. W październiku amerykański bank centralny zapowiedział, że na grudniowym posiedzeniu koszt kredytu najprawdopodobniej wzrośnie. Będzie to pierwsza podwyżka od 2006 r. Wzrost stóp procentowych jest czynnikiem, który prowadzi do wzrostu kursu walutowego.

Szersze spojrzenie na waluty z regionu Europy Środkowowschodniej (CEE) sugeruje, że skala przeceny złotego była tylko nieznacznie większa, niż forinta czy korony. W okresie od października do listopada polska waluta spadła względem dolara o ponad 6 proc., podczas gdy czeska korona straciła ponad 5 proc., a węgierski forint 4.7 proc.

Na złotego w pewnym stopniu oddziaływały czynniki krajowe. Okres silnego dolara zbiegł się ze zmianą rządu oraz początkiem dyskusji o nowym składzie Rady Polityki Pieniężnej, co dodatkowo wpływało niekorzystnie na polską walutę. W przypadku krajów z koszyka rynków wschodzących, do których zaliczana jest Polska oraz inne kraje regionu CEE, takie wydarzenia zwiększają prawdopodobieństwo osłabienia krajowej waluty.

Jeżeli natomiast spojrzymy na zachowanie kursu złotego, forinta i korony w ostatnich trzech latach, zobaczymy przecenę tych walut o odpowiednio 23, 25 i 26 proc. w relacji do dolara. To też pokazuje, że złoty umocnił się o 3 proc. w stosunku do korony i 2 proc. wobec forinta. Co więcej, złoty zyskał kilkadziesiąt procent w stosunku do rosyjskiego rubla, tureckiej liry czy ukraińskiej hrywny.

**Tanie zakupy w Czechach i na Węgrzech**

Kierunek obrany przez Rezerwę Federalną oznacza, że przez długi czas dolar może być drogi. Ten okres może trwać nawet kilka lat. Postawa dolara będzie uzależniona nie tylko od rozwoju amerykańskiej gospodarki, lecz również od sytuacji w strefie euro i polityki prowadzonej przez Europejski Bank Centralny. Dzisiaj trudno wskazać argumenty, które zwiększałyby szansę na spadek kursu dolara.

Szansa na umocnienie złotówki może pojawić się dopiero na początku przyszłego roku. Niekoniecznie musi to być jednak zmiana trendu. Bardziej prawdopodobne wydają się raczej przejściowe wahania, wynikające z charakteru rynku walutowego. Wiosną złoty często drożeje wobec dolara i innych walut. Można zatem przypuszczać, że po wzroście do najwyższego poziomu od jedenastu lat, dolar zacznie tracić dopiero na początku drugiego kwartału 2016 r.

Taka sytuacja powoduje, że kupowanie w amerykańskich sklepach internetowych nie jest w tej chwili zbyt opłacalne. Towary zdrożały bowiem o ok. jedną trzecią w porównaniu do ostatnich trzech lat.

Dlatego zamiast czekać na lepszą cenę za dolara, można poszukać okazji w innych krajach, których waluty osłabiły się wobec złotego. Bardzo tanie mogą okazać się zakupy na Ukrainie, w Rosji czy Turcji. Jeszcze korzystniejsze oferty możemy znaleźć w czeskich i węgierskich sklepach internetowych. Tutaj dodatkowo zyskujemy na bezpieczeństwie transakcji. Kupowanie w krajach Unii Europejskiej wiąże się bowiem ze zdecydowanie mniejszym ryzykiem.

**INFORMACJE O MARCE**

Spółka Cinkciarz.pl to jedna3ea z najszybciej rozwijających się firm w Europie. Z usług lidera internetowego rynku wymiany walut korzystają m.in. przedsiębiorstwa i instytucje oraz klienci indywidualni. Dzięki usługom serwisu klienci unikają dodatkowych wydatków związanych z przelewami międzynarodowymi, np. opłat naliczanych przez zewnętrzne instytucje płatnicze lub banki pośredniczące. Od 2010 r. firma z powodzeniem funkcjonuje w sektorze fintech. System rozwiązań, które oferuje to innowacyjny produkt finansowy. Firma należy do organizacji SWIFT, zrzeszającej największe banki oraz instytucje finansowe.

Serwis jest dostępny przez całą dobę. Użytkownicy mają możliwość wymiany waluty za pomocą portfela walutowego, modelu transakcji społecznościowych oraz z rachunku bankowego. Wymianę walut wspiera szereg narzędzi: stałe zlecenie, polecenie zapłaty, alert walutowy. Serwis udostępnia również aplikacje mobilne na wszystkie najpopularniejsze systemy operacyjne: Android, iOS, Windows Phone, Blackberry oraz Windows 8.

Firma aktywnie wspiera ideę sportu. Cinkciarz.pl jest sponsorem m.in. klubu koszykarskiego Chicago Bulls oraz Oficjalnym Sponsorem Reprezentacji Polski w piłce nożnej.